

Fakro uruchomi w drugiej połowie czerwca produkcję schodów w USA

Nowosądecka firma Fakro uruchamia produkcję schodów strychowych w USA, choć chciała uruchomić fabrykę na rynek amerykański w Nowym Sączu - projekt jednak nie uzyskał zgody władz miasta - powiedział PAP prezes Fakro Ryszard Florek.

Obecnie spółka bierze pod uwagę dalszy rozwój na amerykańskim rynku w związku ze zmieniającymi się przepisami i stawkami celnymi.

“Początkowo planowaliśmy produkcję na rynek amerykański zorganizować w Polsce, lecz w obecnych obiektach mieliśmy za mało miejsca. Chcieliśmy wybudować w Nowym Sączu halę pod tę produkcję, jednak nie uzyskaliśmy zgody od Urzędu Miasta. Szkoda było zaprzepaścić wzrost zapotrzebowania na rynek amerykański i czekać na dobrą wolę prezydenta Nowego Sącza. Walczyliśmy cztery lata z biurokracją w Polsce, a w USA poszło to dużo łatwiej. Na braku dobrej woli ze strony władz Nowego Sącza nie straciła firma Fakro, tylko stracił region i Polska” - przekonuje w rozmowie z PAP prezes Fakro.

Start produkcji w Karolinie Północnej zaplanowano na drugą połowę czerwca. Prezes Fakro w rozmowie z PAP podkreślił, że firma spotkała się w USA z wielką przychylnością, a nawet z propozycjami wsparcia.

“Jak do tej pory jedynym wyzwaniem była dostępność i konkurencyjność ekip budowlanych. Wszystkie inne procedury – pozwolenia budowlane, odbiory, uzgodnienia przeciwpożarowe czy elektryczne – przebiegały bardzo sprawnie. Uzyskiwaliśmy decyzje w krótkim czasie, a lokalne władze aktywnie wspierały projekt, łącznie z pomocą w procesie rekrutacji pracowników – powiedział PAP Florek.

„Zaskoczyło nas, że w Stanach właściciel nie ma żadnych ograniczeń do wycięcia drzew, czy nawet lasu, co często w Polsce jest bardzo dużym ograniczeniem w rozwoju, szczególnie w turystyce” - dodał.

Rozpoczęcie produkcji planowano pierwotnie na pierwszy kwartał 2025 roku, ale konieczne było dostosowanie nowych modeli schodów do zmienionych amerykańskich norm technicznych. Obecnie zakończono już wszystkie odbiory techniczne, a linia produkcyjna jest gotowa do uruchomienia.

“Zmieniające się przepisy i stawki celne w USA sprawiają, że lokalna produkcja staje się coraz bardziej opłacalna. Dystrybutorzy, szczególnie po doświadczeniach z czasów pandemii i przerwanych łańcuchów dostaw, coraz częściej preferują dostawców produkujących na miejscu, nawet jeśli są oni nieco drożsi niż konkurencja zagraniczna – wyjaśnia Florek.

Jak podkreśla, etykieta "Made in USA" zyskuje na znaczeniu również w kontekście politycznym i konsumenckim.

Jak wyjaśnił prezes firmy, zakład w Elizabeth City skoncentruje się na produkcji dwóch nowych modeli schodów strychowych: ognioodpornych i termoizolacyjnych. Zostały one zaprojektowane specjalnie z myślą o amerykańskich wymaganiach budowlanych. Firma nie wyklucza dalszej rozbudowy portfolio produktowego na rynku USA, jednak w pierwszej kolejności chce zdobyć doświadczenie operacyjne i lepiej przygotować się na możliwe scenariusze rozwoju sytuacji handlowej.

Florek dodał, że wybór Karoliny Północnej jako lokalizacji inwestycji był podyktowany kilkoma czynnikami: bliskością portu morskiego w Norfolk - jeden z największych terminali kontenerowych na wschodnim wybrzeżu, korzystnym systemem podatkowym - stawka CIT wynosi tam 2,25 proc.,

dobrym dostępem komunikacyjnym - autostrada międzystanowa I-95 oraz możliwością szybkiego uruchomienia produkcji w zakupionym obiekcie przemysłowym z opcją rozbudowy.

Zatrudnienie w nowym zakładzie ma się opierać głównie na lokalnych pracownikach, w tym osobach polskiego pochodzenia mieszkających w USA. Kadrę zarządzającą wspierać będą także osoby oddelegowane z centrali firmy w Polsce.

Produkcja w USA ma uzupełniać działalność fabryk Fakro w Polsce. Nowa inwestycja ma zwiększyć zapotrzebowanie na komponenty i surowce wytwarzane w kraju. Firma liczy również na wzrost sprzedaży na rynku amerykańskim, co może pozytywnie wpłynąć na całą Grupę Fakro.

Obecnie firma nie planuje kolejnych inwestycji zagranicznych w innych krajach, ale nie wyklucza ich w przyszłości, jeśli warunki prowadzenia działalności produkcyjnej w Polsce i Unii Europejskiej ulegną pogorszeniu.

Firma Fakro została założona w 1991 r. przez Ryszarda Florka. Główną gałęzią przedsiębiorstwa jest produkcja okien dachowych wykonanych głównie z drewna. Swoje produkty firma eksportuje do wielu krajów. Z małego, rodzinnego zakładu Fakro przekształciło się w międzynarodową korporację; zatrudnia ponad 4 tys. osób, a jej produkty dostępne są w ponad 60-ciu krajach.

Szymon Bafia (PAP)

Źródło: <https://biznes.pap.pl/wiadomosci/firmy/fakro-uruchomi-w-drugiej-polowie-czerwca-produkcje-schodow-w-usa>